



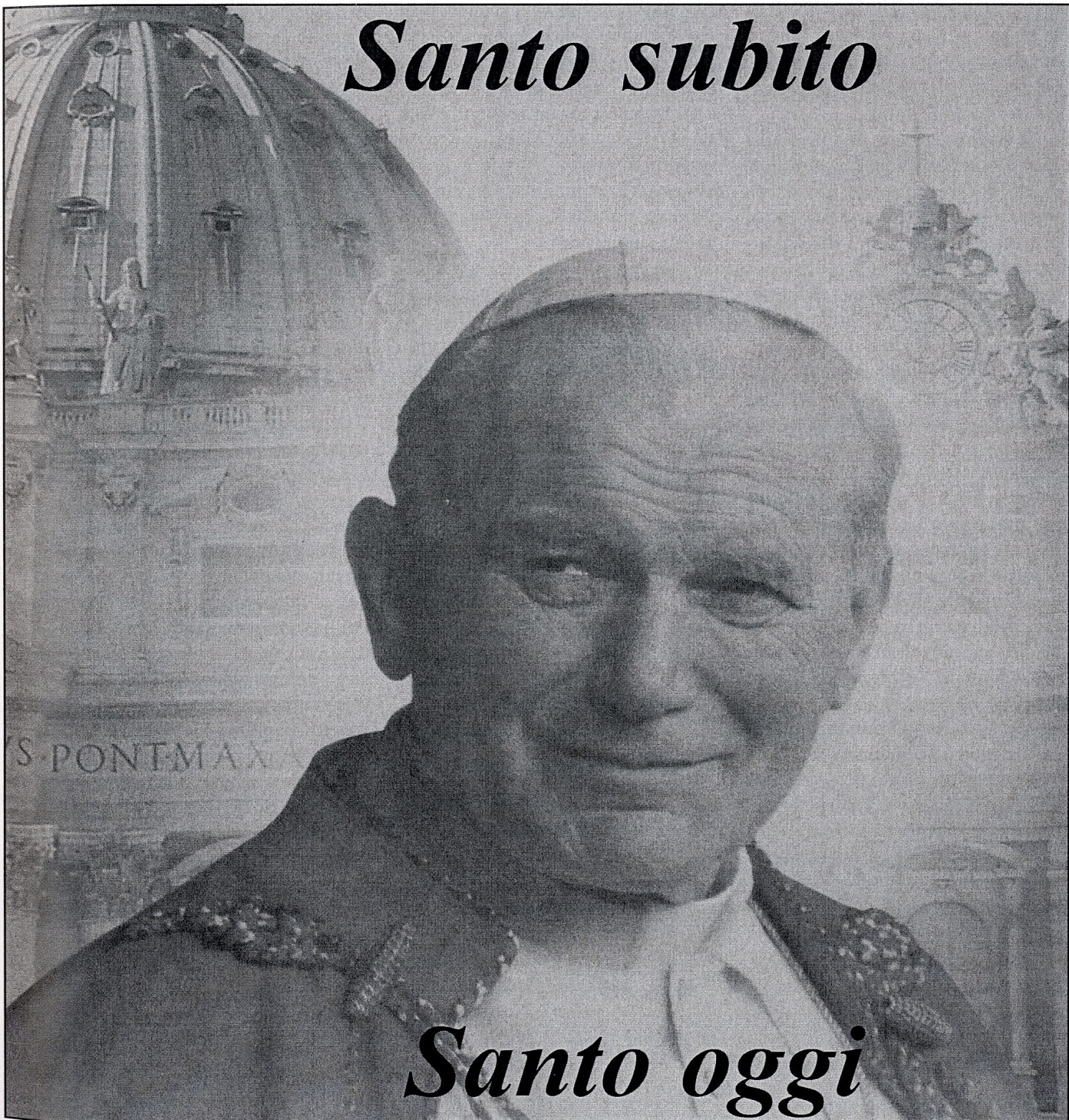
Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 17 (560) 27 kwietnia 2014 r.

Santo subito



Santo oggi

Święty Jan Paweł II – Papież Miłosierdzia

Dziś cały Kościół święty (a szczególnie my, Polacy) cieszy się z wyniesienia do chwały świętych Jana Pawła II, jedyne w dziejach papieża – Polaka. Data jego kanonizacji (wraz z papieżem Janem XXIII) nie została wybrana przypadkowo. To Święto Bożego Miłosierdzia, które zostało ustanowione przez Niego samego w Niedzielę po Zmartwychwstaniu, zwaną dawniej Niedzielą Przewodnią. Jest w tym zamierzony cel, by w Niedzielę Miłosierdzia, z którą tak bardzo był związany Jan Paweł II, zajaśniał On prawdziwym blaskiem wyniesienia do chwały ołtarzy.

Zwróćmy uwagę, że cała osoba Jana Pawła II promieniuje miłosierdziem. Postawa miłosierdzia ma dwa wymiary; jeden, najważniejszy, to przebaczenie grzechów i win krzywdzieliom, drugi to pochylenie się nad biednymi materialnie i duchowo, i niesienie im pomocy. W Janie Pawle II spotkały się oba te wymiary. Najbardziej promieniująca jest postawa przebaczenia - Jan Paweł II posiadał cnotę przebaczenia w stopniu doskonałym. Był miłosierny w przebaczeniu wobec wszystkich swoich wrogów, a wbrew pozorom takich też nie brakowało i nie brakuje. Żeby nikt nie zarzucał, że to tylko słowa, dokonał rzeczy najtrudniejszej, wybaczył swemu niedoszłemu zabójcy; i nie tylko o tym mówił, ale też osobiście się z nim spotkał i rozmawiał jak z bratem. To argument nie do obalenia, bo tylko święci potrafią tak czynić, tylko święci potrafią przebaczać niegodziwcom i zabójcom.

Jan Paweł II był także człowiekiem współczującym każdej ludzkiej biedzie. To inny rys miłosierdzia w Jego życiu. Pamiętamy gesty przyjaźni, znaki przytulenia, przyciągnięcia do siebie chorych i niepełnosprawnych. Nikt z ludzi nie jest w stanie uzdrowić wszystkich chorych, pocieszyć wszystkich strapio-

nych, pochylić się nad wszystkimi grzesznikami. Możemy robić to w takim stopniu, jaki jest możliwy, wobec ludzi spotkanych i poznanych, wobec tych, którzy stanęli na naszej drodze. Nawet papież nie ma miliona rąk i miliona serc, ma tylko dwie ręce i jedno serce, dlatego może pocieszyć tylko nielicznych. Jan Paweł II czynił to w sposób spontaniczny i bezpretensjonalny, tak, że wielu cierpiącym przyniósł ulgę, a niektórym nawet, jak mówią świadectwa, uzdrowienie. Należy wspomnieć też o licznych chorych i cierpiących, których otaczał modlitwą w swojej kaplicy, a których imiona i nazwiska na kartkach podrzucali mu jego współpracownicy. Długości i intensywności tych modlitw nikt nie jest w stanie policzyć i nie odda tego żadna statystyka.

Jan Paweł II związał się z Miłosierdziem Bożym przez fakt zamieszkania i życia w pobliżu św. Faustyny. W czasie okupacji, pracując w fabryce „Solvay” niedaleko Łagiewnik, nawiedzał klasztorny kościół, w którym od 1943 roku był umieszczony obraz Jezusa Miłosierdnego, a w pobliżu, na cmentarzu przyklasztornym znajdował się grób siostry Faustyny. Już wtedy rodziła się jakby duchowa więź między tymi świętymi. Był taki czas, że Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia było zakazane przez Stolicę Apostolską (od 1959 roku, badano jego prawdziwość). Biskup Wojtyła musiał wkrótce podjąć jakąś decyzję odnośnie próśb ks. Sopocki, spowiednika św. Faustyny, o wszczęcie jej procesu beatyfikacyjnego. Chociaż do końca nie wiemy, (pisze o tym bp Henryk Ciereszko w artykule „Apostoł Miłosierdzia Bożego”, Życie duchowe 78/2014 s. 38), jakie było osobiste stanowisko biskupa Wojtyły w tym czasie do tego nabożeństwa, to faktem jest że podczas Soboru Watykańskiego II rozmawiał o tym

z kardynałem Ottavianim ze Świętego Oficjum, a potem zlecił ks. prof. Ignacemu Różyckiemu dokonanie analizy teologicznej „Dzienniczka” siostry Faustyny.

W roku 1978 odwołano zakaz szerzenia Nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia. Wkrótce potem kard. Wojtyła został papieżem. W swoim nauczaniu zgłębiał tajemnicę przymiotu Bożego, jakim jest miłosierdzie (encyklika 1980 r. „Dives in misericordia”). Potem coraz bardziej dojrzewała w nim myśl, żeby rozprzestrzenić nabożeństwo to na cały świat przez kanonizację św. Faustyny i ogłoszenie Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Spełniło się to w roku 2000, a przypieczętowała to Jego śmierć, w wigilię tego Święta, w roku 2005.

W książce „Pamięć i tożsamość” Jan Paweł II pisał: „Człowiek - grzesznik wie o tym, że Bóg jest miłosierdziem i że to miłosierdzie jest nieskończone. Bóg wciąż na nowo jest gotów przebaczać i usprawiedliwiać grzesznego człowieka (...) Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały, tak jak ukazał się siostrze Faustynie, jest szczególnym objawieniem tej prawdy” (Pamięć i tożsamość., Kraków 2011, s. 60-61). To prawda ewangeliczna, której przypomnianiu, słowem i przykładem, Jan Paweł II poświęcił całe swe życie. On, jako piewca Bożego miłosierdzia, sam był miłosierny, aż do heroizmu przebaczenia. Jest papieżem, który zmienił świat, papieżem nazywanym Wielkim, Świętym Natychmiast, Pielgrzymem, Mocarzem Modlitwy. Ze względu na Jego łączność z prawdą o Bożym Miłosierdziu, ogłoszeniem Niedzieli Miłosierdzia, kanonizacją św. Faustyny oraz ze względu na datę Jego śmierci i kanonizacji będzie przez wieki nazywany Papieżem Miłosierdzia.

Ks. Tomasz Grzywna

Zbierzcie pozostałe ułamki	2	FORMY UPAMIĘTNIENIA PONTYFIKATU ŚW. JANA	11
Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – 2014	3	PAWŁA II W POLSCE	11
Owoce Eucharystii	5	„OCZEKUJĄC NA RADOSNE ALLELUJA!”	14
Migawki z Wielkiej Soboty	8	Intencje	15
Koncert zespołu „Noro Lim”	10	Ogłoszenia	16

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – 2014

*„Wiedzie co się działo w całej Judei... Znać sprawę Jezusa z Nazaretu... Jego to zabili, zawieszili na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia...”
(Dz 10,34a.37-43).*

Słowa te wygłosił św. Piotr w Cezarei, w domu Korneliusza. To pierwsza katecheza Piotra. Dokładnie wyjaśnia fakty z życia Jezusa Chrystusa, z całej historii zbawienia. Czyni to w wielkim skrócie, bardzo zwięźle. Podkreśla doniosłość czynów Jezusa, który mocą Ducha Świętego przechodził przez ziemię czyniąc wszystkim dobrze. Główny nacisk w tej katechezie kładzie na zmartwychwstanie. Piotr i Jan oraz kobiety, które rankiem poszły do grobu, są świadkami zmartwychwstania.

Wszyscy Apostołowie prócz św. Jana ponieśli śmierć męczeńską. Byli świadkami aż do przelania krwi. Nie ulękli się swoich oprawców, ale mężnie wyznali wiarę w Jezusa Chrystusa. Podobnie było w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, kiedy to „krew męczenników była zasiewem nowych chrześcijan”. Tak jest po dzień dzisiejszy, bowiem nadal trwają prześladowania chrześcijan choć w różnym natężeniu. Co jakiś czas słyszymy o mordowaniu chrześcijan, głównie w krajach muzułmańskich. Niektórzy chrześcijanie nawet emigrują, aby ocalić swoje życie i życie swoich rodzin. Czytam w miesięczniku WPIS z kwietnia – maja tego roku: „Pamiętajcie, że Syria też jest kolebką chrześcijaństwa”, gdzie od trzech lat trwają krwawe zbrodnie. „Części chrześcijan udało się (...) uciec, inni zostali porwani dla okupu. Pozostało niewielu. Rebelianci zmuszali chrześcijan do wyrzeczenia się wiary i przejścia na islam. Ci nie godzili się na to – więc ginęli”. To tylko jeden z przykładów prześladowania chrześcijan w dzisiejszej rzeczywistości.

Być świadkiem – dawać świadectwo, to również i nasze zadanie, które mamy spełnić. Świadkiem wiary i świadkiem prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa był Jan Paweł II, na którego kanonizację czekamy. Dokona jej papież Franciszek za tydzień. Razem z naszym Papieżem kanonizowany bę-

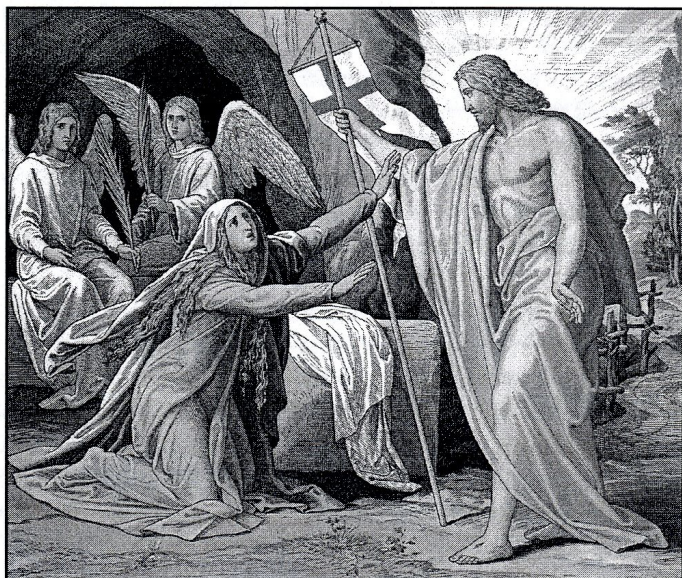
dzie papież Jan XXIII. To dwaj wielcy świadkowie wiary. Od nich możemy wiele się nauczyć. Swoją wiarę winniśmy opierać na słowie Bożym. Jan Paweł II co roku odprawiał swoje tygodniowe rekolekcje.¹ W roku 1998, uczestnicząc w takich rekolekcjach, zapisał: „że słowo Boże „winno (...) być słowo zarazem „współczesne”, trafiające w potrzeby dzisiejszych ludzi”. Zachęcał, aby posiłkować się literaturą i sztuką, pod takim warunkiem, że „słowo wiary musi brzmieć autentycznie w kontekście wielu słów współczesnej kultury „masowej”. Musi to być słowo wiary, nie samej ludzkiej wiedzy i techniki. (...) Słowo wiary wskazuje zawsze drogę do **żywota wiecznego**”². Niektóre fragmenty zdań Jan Paweł II podkreślał, aby uwypuklić ich znaczenie, ich wagę.

Na marginesie tych notatek dopisał: „z doświadczeń własnych z młodości i w czasie komunizmu: (wierzę we wszystko, co powiedział Syn Boży, nic prawdziwszego od tego słowa Prawdy)”³. Podkreślał też, że wszystko opiera się na prawdzie o zmartwychwstaniu. Pusty grób i objawienia Zmartwychwstałego stanowią sedno naszej wiary. Zapisał nasz Rodak: „Bez Zmartwychwstania nie byłoby Ewangelii”: i dodał słowa św. Pawła: „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, próżna jest nasza wiara. Kościół, misja, wszystko, ostateczną rację bytu czerpie ze Zmartwychwstania Chrystusa”⁴.

Świadectwo swojej wiary dają nie tylko duchowni, ale także i świeccy. Czytam w świątecznym numerze „Do Rzeczy”⁵ artykuł „Uratowani przez wiarę”. Są tam świadectwa drogi wiodącej do Chrystusa, do wiary chrześ-

cijańskiej piosenkarki Agnieszki Chylińskiej, modelki Anny Gołędzinowskiej-Doto i biznesmena Romana Kluski. Autor artykułu wspomina także wielu znanych ludzi, którzy przez różne zakręty życiowe wrócili do Chrystusa, wrócili do Kościoła. SA to ludzie sukcesu w różnych dziedzinach, a jednak słowo Boże w jakiś sposób ich ugodziło, zadziwiło, zafascynowało i pociągnęło. Uwierzyli i idą drogą wskazaną przez Chrystusa! Nie było łatwo, ale Pan Bóg ma różne sposoby, aby dotrzeć do człowieka. Oto trzy drogi wiodące do Chrystusa, drogi trzech osób: „Chylińska już dawno temu wiedziała, że niezależnie od sukcesu – liczonego ilością sprzedanych płyt, okładek w kolorowych magazynach i zer w kontraktach – w środku wciąż czuje niedosyt, tęsknotę, pustkę. Czegoś jej brakowało. Okazało się, że Boga...”

Modelka Anna Gołędzinowska – Doto wydała książkę pt. „Ocalona z piekła”, gdzie opisuje swoje dramatyczne życie. Wcześniej znała smak alkoholu, narkotyków i seksu. Miała dużo szalonych spotkań z różnymi ludźmi. „Na wycieczce w Dolomity na jednym ze szczytów zafascynowała ją wielka figura Jezusa Frasobliwego. Znajomemu dała się namówić na wyjazd do Medjugorie, gdzie przeżyła olśnienie i choć jeszcze przez rok broniła się przed Bogiem, w końcu się spotkali. Usłyszała Jego głos: „Zostaw wszystko i pójdz za mną”. Zostawiła więc całe dotychczasowe życie, tele-



fon, komputer i znajomych, którzy zaniepokojeni zawiadomili policję, obawiając się porwania koleżanki. Tymczasem ona zamieszkała w zakonie w Medjugorie i zajmowała się karmieniem kur, obieraniem ziemniaków, szorowaniem podłóg”. Była tam jakiś czas, aby przemyśleć swoje życie. Założyła ruch „Czyste Serca” promujące czystość przedmażeńską. Z Włochem ma ślub kościelny.

Roman Kluska: „Z nudów czytała „Dzienniczek” siostry Faustyny Kowalskiej. Siła charakteru autorki i samego Boga zmieniła życie Romana Kluski”.

To najkrótsze notki dotyczące bogatego w przeżycia i doznania tych trojga autorów. Bóg w różnych okolicznościach życia przychodzi i domaga się dawania świadectwa swoim odmienionym życiem! Jak wielką wartość ma życie kiedy człowiek idzie przez nie z Chrystusem!

Sytuacja światowa, a także nasza, polska, jest trudna. Podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny, w roku 1987, Jan Paweł II, tak oceniał ówczesną sytuację: „Wiemy, że w naszym stuleciu narasta opór i sprzeciw wobec Tego, który „tak umiłował świat” – opór i sprzeciw aż do negacji Boga. Do ateizmu jako programu”⁶. Czy tak nie jest, także u nas, w Polsce?

Jan Paweł II miał tę zdolność przewidywania, a jednocześnie umiejętność odczytywania ludzkich pragnień, odkrywania zranień, dróg wyjścia z błędnej drogi życia. Podczas siódmej pielgrzymki do Ojczyzny, w roku 1999, w Sopocie, nad polskim morzem, kreślił sytuację człowieka:

„... każdy człowiek szuka miłości, choć czasem czyni to, wybierając zło grzechu, które stwarza pozory dobra. Szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym. Często jednak szuka człowiek tego szczęścia po omacku. Szuka go w przyjemnościach, w dobrach materialnych, w tym, co jest ziemskie i przemijające”⁷.

Dalej, na przykładzie pierwszych rodziców, podkreślał, jak zębna jest droga „szukania szczęścia bez Boga! (...) Zawsze bowiem, gdy człowiek oddala się od Boga, doznaje w konsekwencji wielkiego rozczarowania, któremu towarzyszy lęk. A jest tak dlatego, że w wyniku oddalania się od Boga

człowiek zostaje sam i zaczyna odczuwać bolesną samotność, czuje się zagubiony. Lecz z tego lęku wyłania się w końcu poszukiwanie Stwórcy, gdyż nic nie potrafi zaspokoić owego głodu Boga tkwiącego w człowieku”⁸.

Podczas tej samej pielgrzymki, w Sandomierzu będąc, zachęcał nas: człowiek musi „stałe podejmować trud opierania się siłom zła, tym działającym z zewnątrz i tym od wewnątrz – siłom, które chcą go od Boga oderwać. I tak w sercu ludzkim rozgrywa się nieustanna walka o prawdę i szczęście. Ażeby zwyciężyć w tej walce, człowiek musi się zwrócić ku Chrystusowi. Może zwyciężyć tylko umocniony Jego mocą, mocą Jego krzyża i Jego zmartwychwstania”⁹.

Aby głęboko przeżywać prawdę o zmartwychwstaniu trzeba uwierzyć Jezusowi a w konsekwencji doznać, doświadczyć odpuszczenia grzechów: „każdy, kto w Niego wierzy, w Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” – głosi św. Piotr w dzisiejszej katechezie. Przypatrzmy się innej scenie ewangelicznej: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Salome, wczesnym rankiem wybrały się do grobu, aby wonnościami namaścić martwe ciało Jezusa. Miały jeden problem: „Kto nam odsunie kamień od wejścia do grobu?” Ich zmartwienie okazało się daremne, bo kamień został odsunięty! Uczynił to swoją mocą anioł Pański.

Odnieśmy to do siebie: nas nieraz uwierają grzechy jak ciężkie kamienie. Trzeba je odsunąć. Odsunąć od siebie kamień grzechu – dla niektórych to ciężkie przedsięwzięcie. Inni bardzo chętnie, z wiarą, przyklękają przy konfesjonale, szepczą swoje grzechy, otrzymują odpuszczenie. Każda spowiedź jest naszym zmartwychwstaniem!

Życie nasze szybko przemija. Ani się obejrzymy, a dzień życia chyli się ku zachodowi. Dziś św. Paweł mówi nam: „Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3,1-4). Nie znaczy to, że mamy zaniedbywać swoje obowiązki jakie mamy do spełnienia, jakie wynikają z naszego powołania, zawodu, rangi społecznej, ale wypełniając to,

co do nas należy, nie zapominać o naszym celu ostatecznym, o naszym życiu po śmierci, o naszym zmartwychwstaniu. Trzeba – podobnie jak Jezus – iść przez życie czyniąc dobrze.

Liturgia dnia dzisiejszego zachęca nas do tego, abyśmy pospiesznie zdążyli na spotkanie z Chrystusem, jeden drugiego wyprzedzając. To spotkanie jest pełne nadziei na wieczną szczęśliwość.

Od swojego kolegi z Kielc otrzymałem życzenia świąteczne, którymi chcę się podzielić z każdym z Was i każdej czy każdemu życzyć:

Niech Chrystus Zmartwychwstały będzie:

- w naszym myśleniu, by było Boże,
- w naszych oczach, by patrząc widzieli braci i siostry,
- w naszych rękach poranionych od służby;
- w naszych sercach, by były rytmem miłości, która nigdy się nie męczy,
- w naszej codzienności, by nie była szara, ale jak wiosna w pełnym rozkwicie,
- w naszej radości, by nie gasła przy powiewach przeciwnych wiatrów,
- w naszym smutku, by nie był beznadziejny, bo Chrystus zwyciężył świat,
- w naszej wierze, by nadzieją była niezłomną,
- w naszej nadziei, która wierzy w zmartwychwstanie,
- w naszym dziś i jutro, byśmy nie byli sami...

Zostań z nami, Panie.

Ks. Andrzej Skiba

¹ Karol Wojtyła. Jan Paweł II, Jestem bardzo w rękach Bożych. Notatki osobiste 1962–2003, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014.

² Tamże, s. 576.

³ Tamże, s. 580.

⁴ Tamże, s. 582.

⁵ J. Kowalski, Uratowani przez wiarę, w: Do Rzeczy, nr 16, 14-21 kwietnia 2014, s. 32-34.

⁶ Jan Paweł II, w Polsce, Fragmenty homilii i przemówień, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2006, s. 128.

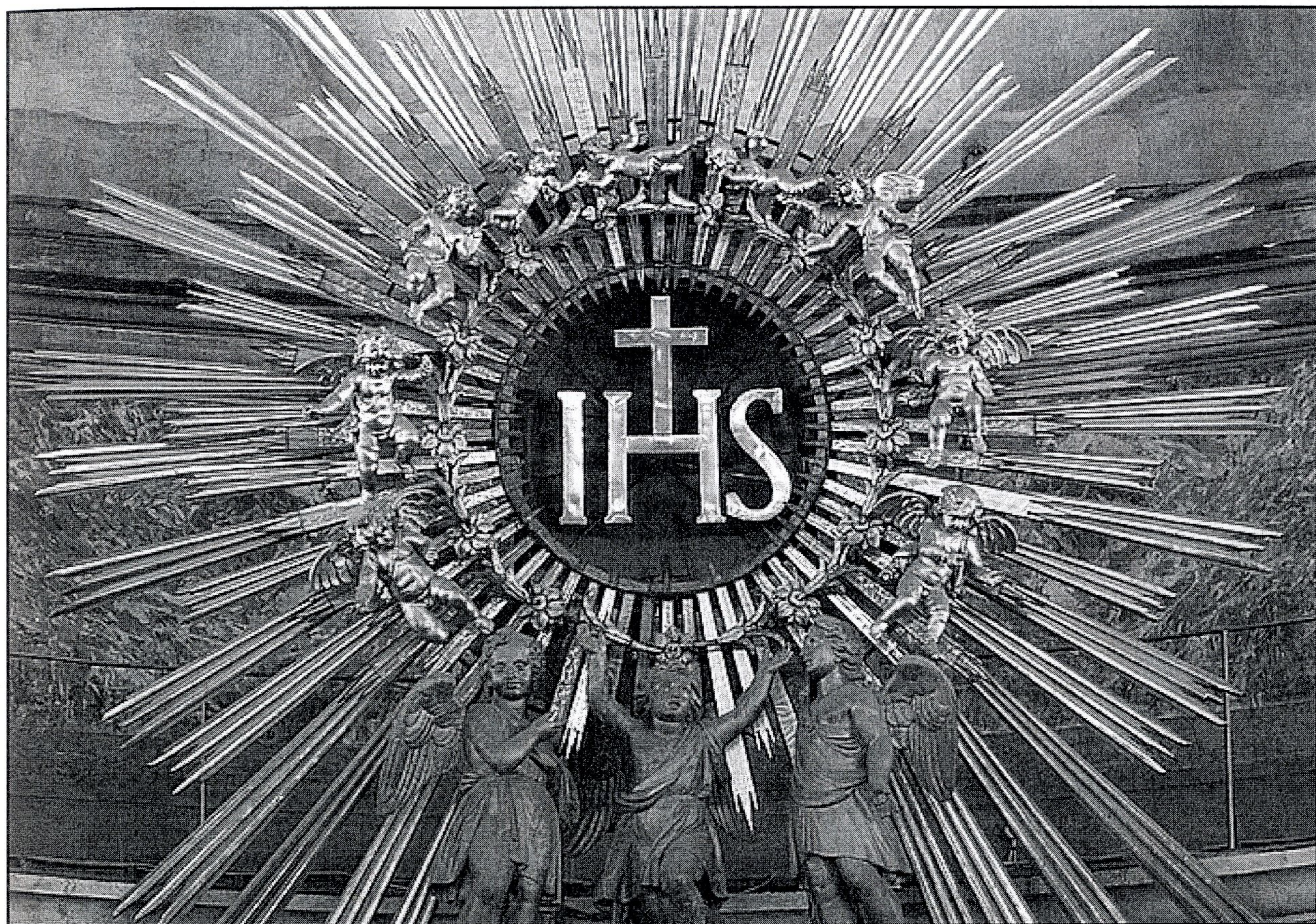
⁷ Tamże, s. 285.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 323.

Owoce Eucharystii

(warunki godnego przeżywania Eucharystii)



Wielki Czwartek każdego roku urzeka swoją głębią tajemnicy. Wierni na różne sposoby starają się ukazać tę wielką tajemnicę naszej wiary. Czynią to artyści, malarze, poeci, pisarze, ojcowie Kościoła, teologowie, duchowni, świeccy. Mam przy sobie wyjątkową pisanekę. Jest na niej wyhaftowana tajemnica dnia dzisiejszego. Ukazuje ona bowiem kielich z hostią oraz baranka, który symbolizuje Jezusa, Ofiarnika za nas się ofiarującego. W tym prostym znaku pokazane są dwa sakramenty: Eucharystii i kapłaństwa, które zostały ustanowione przez Pana Jezusa w Wielki Czwartek, w Wieczerniku. Autorką tej wymownej pisaneki jest uczennica trzeciej klasy Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, w Sanoku, Paulina Demczak. Należą się jej słowa uznania.

Jak wielkim zainteresowaniem cieszy się Wielki Czwartek niech świadczy i to, że po dziś dzień trwają poszukiwania kielicha, którego używał Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. W świę-

tecznym tygodniku „wSieci” znajduje się artykuł zatytułowany „Święty Graal odnaleziony”. Pisze Grzegorz Górny, autor tego artykułu: „Odwiedziliśmy kilka krajów, odbyliśmy wiele rozmów z naukowcami – historykami, archeologami, liturgistami. Tak poszukiwania Kielicha zawiodły nas do Walencji”, w rejon Pirenejów. W tej chwili nie mam możliwości, aby ukazać historię tego poszukiwania, ale jest ona fascynująca. Wspomnę tylko co to znaczy „Graal”. Nazwa ta „po staro-hiszpańsku oraz prowansalsku – a więc w językach używanych po obu stronach górskiego pasma – oznaczała to samo: „naczynie na wino”. Tu chodzi o Święty Kielich z Ostatniej Wieczerzy. Nazywano go Świętym Graalem.

Tegoroczny Wielki Czwartek ma szczególny charakter, odmienny od dotychczas przeżywanych. Ta odmienność nie dotyczy samej Eucharystii, ale skłania nas do tego, aby przed kanonizacją Jana Pawła II spojrzeć na Eucharystię jego oczyma. Jan Paweł

II wiele razy sprawował Eucharystię. Tego nie potrafimy zliczyć. Wydał wiele dokumentów, wygłosił wiele przemówień na temat tego Najświętszego z Sakramentów. Całości jego nauczania w żaden sposób nie potrafimy ująć. Można natomiast powyberać **jakieś** drobne okruszyny jego nauki na temat Eucharystii, sakramentu Wielkiego Czwartku.

W 50. Rocznice swoich święceń kapłańskich wydał książkę pt. „Dare i Tajemnica”. W tejże bardzo osobistej książce rozważa co znaczy być kapłanem i co znaczy sprawować (odprawiać) Mszę świętą czyli sprawować Eucharystię. Dziś w Wielki Czwartek warto połączyć te dwa wątki, te dwie wielkie tajemnice naszej wiary, które są darem Jezusa, Jedyne i Najwyższego Kapłana dla nas.

Jan Paweł II, wkrótce ogłoszony świętym, stawia pytanie: „Co znaczy być kapłanem?” posługuje się Pismem Świętym, jak choćby tekstem św. Pawła: „Niech więc uważają nas ludzie za

sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych! A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny” (1 Kor 4,1-2). **Kapłan jest szafarzem Bożych tajemnic!** Nie poprzestaje jednak na tym stwierdzeniu, ale stawia pytanie: **kim jest szafarz?** Szafarz „jest tym, któremu właściciel powierza swoje dobra, ażeby nimi zarządzał w sposób sprawiedliwy i odpowiedzialny. Tak właśnie kapłan otrzymuje od Chrystusa dobra zbawienia, ażeby je we właściwy sposób rozdzielał ludziom, do których jest posłany. Chodzi o dobra wiary, i dlatego też kapłan jest człowiekiem słowa Bożego, człowiekiem sakramentu, człowiekiem „tajemnicy wiary”.

Każde powołanie jest tajemnicą jaka się dokonuje między Bogiem a człowiekiem. Dogłębnie na temat kapłaństwa Jan Paweł II wypowiadał się tak podczas pielgrzymek do Ojczyzny jak i w posynodalnej adhortacji apostołskiej „Pastores dabo vobis” – „Dam wam pasterzy” (Jr 3,15). Jest to dokument bardzo obszerny, podpisany 25 marca 1992 roku.

Nasz wielki Rodak wiele razy mówił na temat Eucharystii jak choćby podczas zakończenia 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, w dniu 1 czerwca 1997 roku, we Wrocławiu, gdzie podkreślał: „Kościół żyje Eucharystią, z niej czerpie duchowe energie do pełnienia swej misji. Ona

Znamy tę odpowiedź odnośnie tej tajemnicy: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twojego przyjścia w chwale”.

Tak, Eucharystia przygotowuje nas na przejście na drugi świat, budzi nadzieję na spotkanie z Chrystusem. Jest oczekiwaniem na ostateczne przyjście Chrystusa. Wtedy to dokona się sąd nad światem.

Sam Chrystus objawia nam czym jest Eucharystia, kiedy zapowiedział jej ustanowienie po cudownym rozmnożeniu chleba w pobliżu Kafarnaum. Mówił wtedy, aby przygotować słuchaczy do tego wielkiego wydarzenia: „Ja jestem chlebem żywym, który



Dziś dziękujemy Jezusowi Chrystusowi za łaskę powołania do kapłaństwa każdego z nas; każdego z naszej parafii. Pamiętamy o tych żyjących, jak i o tych którzy zmarli, a którzy tu pracowali jak ks. prałat Adam Sudoł. Cieszymy się nowymi powołaniami Szczepana i Szymona, życząc im, aby doszli do stopni ołtarza i mogli sprawować Najświętszą Ofiarę. Dziś także dziękujemy Wam, Drodzy Parafianie, za modlitwy i dobre słowa do nas kierowane. Dziś także modlimy się o nowe powołania kapłańskie i zakonne, tak męskie jak i żeńskie.

daje mu siłę wzrostu, ona go jednoczy. **Eucharystia jest sercem Kościoła!**” Przytaczał słowa mówiące o ustanowieniu Eucharystii jako tajemnicy wiary: „Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczynniejszy połamał i rzekł: „**To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!**” Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: „Ten kielich jest Nowym Przymerzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy picie będziecie, na moją pamiątkę!” Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,23-26).

zstał z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki, chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6,51).

Jezus przyszedł na świat i obdarował nas swoim słowem, kiedy to głosił Dobrą Nowinę o zbawieniu, a także zostawił nam Eucharystię, Chleb dający życie wieczne, prowadzący nas do zbawienia. Jan Paweł II naucza: „Ten pokarm zawiera w sobie całą moc Chrystusowego odkupienia. Człowiek, ażeby żyć, potrzebuje pokarmu i napoju. Człowiek, ażeby osiągnąć życie wieczne, potrzebuje Eucharystii. Jest to pokarm oraz napój, który prze-

mienia życie człowieka i otwiera przed nim horyzont życia wiecznego”.

Jan Paweł II wystosował także List „O tajemnicy i kulcie Eucharystii” (24.02.1980). Podkreśla w nim, że „Chrystus w Komunii eucharystycznej zawiera siebie każdemu z nas, naszemu sercu, naszemu sumieniu, naszemu wargom i ustom: jako pokarm” (n. 11). Stół Eucharystii jest ciągłym wyzwaniem. Ojciec św. przestrzegał przed lekkomyślnym przystępowaniem do stołu Pańskiego. Mówił o ewangelicznej czujności tak ze strony Pasterzy jak i Ludu Bożego. Kładł nacisk na **wrażliwość sumienia**, na wyostrenie „**zmysłu wiary**”. Zauważał Jan Paweł II, że jest wielu takich, którzy mogliby częściej przystępować do stołu Chleba, ale brak im „**pragnienia i głodu eucharystycznego**”. Są i tacy, którzy przystępują do stołu Pańskiego, aby „**zamanifestować nade wszystko braterską wspólnotę**”. Jest to kierowanie się względami ludzkimi. Trzeba odpowiednio kształtować wrażliwość chrześcijańskiego sumienia, aby przygotować dla Chrystusa godne mieszkanie. Przypominał Jan Paweł II o konieczności korzystania z sakramentu Pokuty i Pojednania, o precyzyjnym odróżnianiu dobra od zła.

Jakie owoce przynosi Eucharystia?

- Podtrzymuje i pomnaża łaskę uświęcającą;
- Leczy słabości ludzkiej natury;
- Napełnia człowieka radością i szczęściem;
- Przyczynia się do rozwoju życia duchowego;
- Budzi świadomość zagrożeń moralnych;
- Powstrzymuje od grzechu;
- Utrwala przyjaźń z Bogiem.

Komunia święta leczy z ran grzesznych. Jezus przyszedł do chorych, do grzeszników, do tych, „którzy się źle mają” (Mk 2,17), aby zwyciężyć i zniszczyć grzech, wyzwolić człowieka z jego niewoli: „Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu; przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób. Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrowiała wszystkich” (Łk 6,17-19).

Chrystus uzdrowiał, leczył choroby duszy i ciała, stąd ludzie pragnęli się Go choćby dotknąć. Przyjęcie Komunii św., przeżywanie Eucharystii jest dotknięciem się szaty Chrystusowej, aby doznać łaski uzdrowienia ze swych chorób. Jezus oświadczył: „nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem wezwwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Łk 5,31 n).

Jezus w Eucharystii nadal spełnia to zadanie. Umacnia i dodaje siły, pobudza do gorliwości i świętości. Eucharystia sprowadza radość duchową. Mówi się nawet o rozkoszy duchowej: „Dałeś nam Chleb z nieba, wszelką rozkosz mający w sobie”. Trzeba jednak wiedzieć, że przeżyć duchowych nie można mierzyć doznaniem emocjonalnym, a nawet zmysłowym. Tu chodzi o radość duchową, nadprzyrodzone szczęście. Jezus daje Siebie, małym i słabym. To powinno wzbudzać i pomnażać radość, która bywa niejednokrotnie tłumiona przez zbyt wiele troski, małoduszność, przesadne obawy i lęki, rezerwę, onieśmienie, obojętność, brak „smakowania” duchowego, laksyzm. Radość rodzi się wtedy, kiedy człowiek jest bardziej „duchowy”, a tego często brak współczesnemu człowiekowi, brak mu głębokiej wiary.

Eucharystia jest sakramentem miłości: „Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1). Jego miłość jest ofiarna, czyniąca dobro, sprowadzająca radość. Jak zwykły chleb wzmacnia siły spracowanego człowieka, tak Eucharystia pomnaża siły duchowe człowieka. Krzepi na drodze pielgrzymiej do domu Ojca. Jest to pokarm tak potrzebny jak chleb powszedni, aby pokonać trudności drogi. Jezus uważał się nad zgłodniałymi: „Żał mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasnął w drodze” (Mt 15,32). Była to zapowiedź pokarmu nadprzyrodzonego, który jest za datkiem życia wiecznego.

Uczestnicząc w Najświętszej Ofierze, wierni uczą się składać samych siebie w ofierze. Jest to zachęta do udziału w ofierze Chrystusa. Ofiara, to istotny element religii. Jezus złożył ofiarę z samego Siebie. Tym samym wyznaczył drogę wiernym swoim na-

śladowcom. Wymaga ofiary z życia dla Siebie. Eucharystia w tym wymiarze wymaga wielkoduszności, ducha ofiary i wspaniałomyślności. Składać siebie w ofierze, to dołożyć starań, aby umiłować Boga nade wszystko. Przeszkoda są grzeszne namiętności, zepsuta natura, to co jest sprzeczne z przykazaniem. Powinnością chrześcijanina jest opanowanie tych skłonności: „niech się zaprze samego siebie” (Mt 16,24). Przemiana eucharystyczna wymaga przemiany ludzkiego serca, a z tym wiąże się cierpienie. Samo życie wymaga od człowieka wielu ofiar.

W roku 1997, podczas 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, we Wrocławiu, mówił Jan Paweł II:

„Gdy kontemplujemy Eucharystię, ogarnia nas wielkie zdumienie wiary nie tylko nad tajemnicą Boga i Jego miłości bezgranicznej, lecz również nad tajemnicą człowieka. Wobec Eucharystii cisną się spontanicznie na usta owe słowa psalmisty: „Czymże jest człowiek, że tak o niego się troszczysz?” Jak wielką wartość ma w oczach Bożych człowiek, skoro sam Bóg karmi go swoim Ciałem! Jak wielką przestrzeń kryje w sobie ludzkie serce, skoro wypełnić ją może tylko Bóg! „Stworzyłeś nas bowiem dla siebie – wyznaje św. Augustyn – i niespokojne jest nasze serce, dopóki w Tobie nie spocznie”..

Zakończeniem rozważania była modlitwa:

„Cały Kościół oddaje Ci dzisiaj, Chryste, szczególną cześć i uwielbienie. Chryste, Odkupicielu człowieka, Chryste, ukryty w Eucharystii. Cały Kościół wyznaje publicznie swoją wiarę w Ciebie, który stałeś się dla nas Chlebem życia. I składa Ci dzięki za to, że jesteś z nami, Bogiem - z - nami, naszym Emanuelem!

„Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, po wieczne czasy niech nie ustanie! Tobie dziś dajem, z rzeszą tych ludzi, pokłon i pienie, my, Twój słudzy.

Dziękując wielce Twej wielmożności za ten dar zacny Twej wszechmocy, żeś się darował nam, nic niegodnym, w tym Sakramencie nam tu przytomnym”. Amen!”

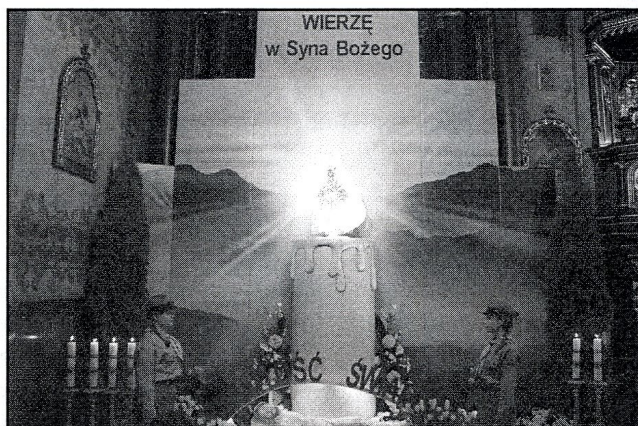
Ks. Andrzej Skiba

Migawki z Wielkiej Soboty

Grób Pański



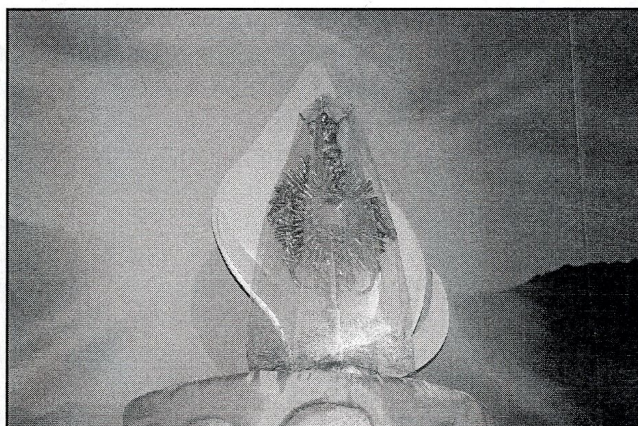
Sanok



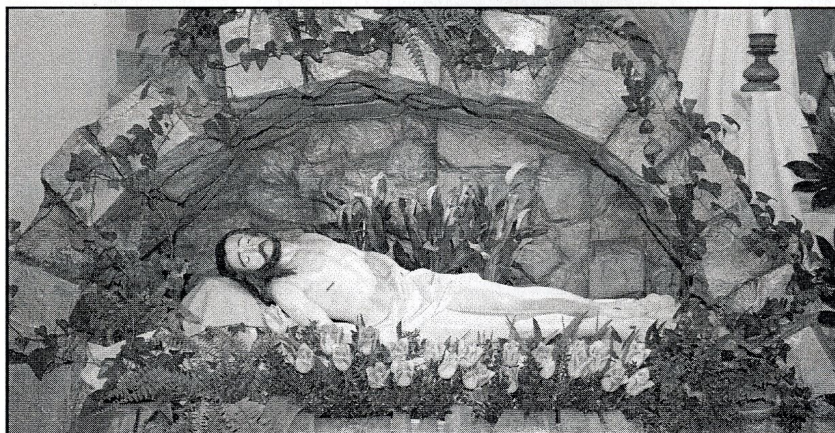
Sanok



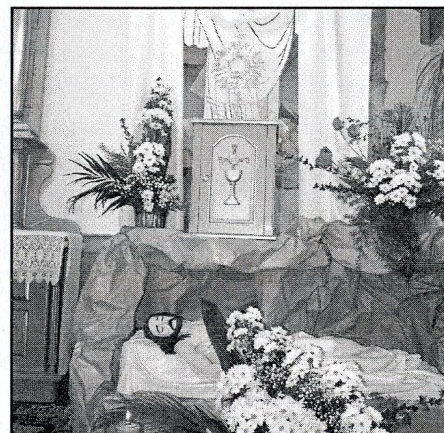
Sanok



Sanok



Stróże Małe



Płowce

Poświęcenie pokarmów



Sanok



Sanok



Stróże Małe



Płowce

Dzieci



Sanok



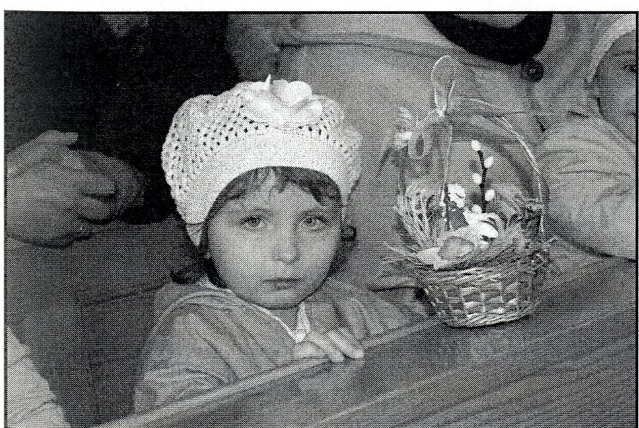
Sanok



Stróże Małe



Stróże Małe

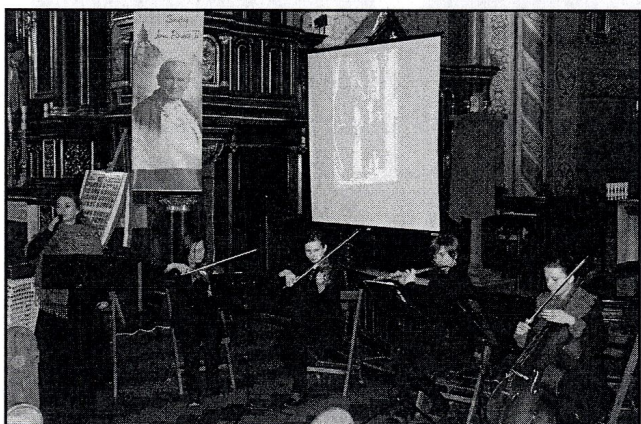
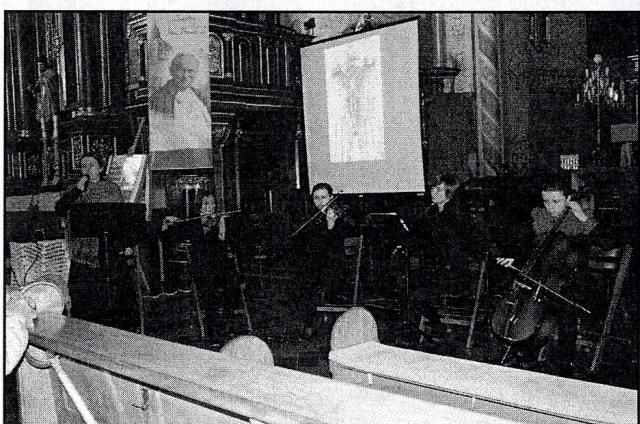
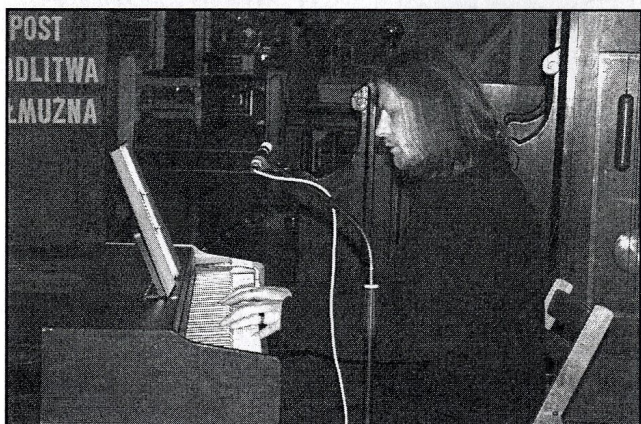
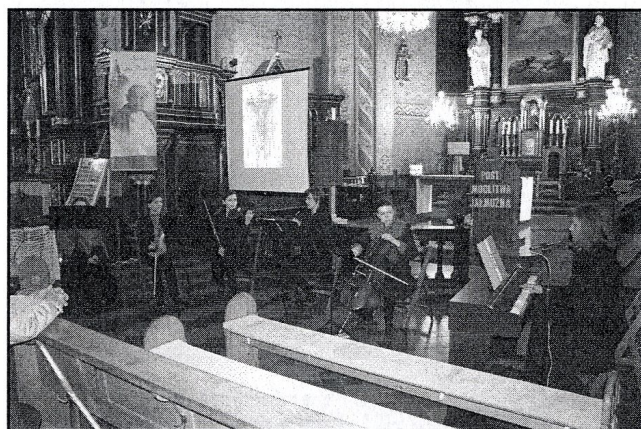


Płowce



Płowce

Koncert zespołu „Noro Lim” dedykowany bł. Janowi Pawłowi II



FORMY UPAMIĘTNIENIA PONTYFIKATU ŚW. JANA PAWŁA II W POLSCE

Wybór Ks. Kardynała Karola Wojtyły, Metropolity Krakowskiego na Stolicę Piotrową 16 października 1978 roku stał się szczególnym wydarzeniem dla narodu polskiego z którego pochodził i Kościoła któremu służył. Papież Jan Paweł II przez blisko 27 lat posługi na Stolicy Piotrowej w okresie swojego pontyfikatu, pozostawił po sobie nie tylko ogromny dorobek myśli i przesłań ale pielgrzymując po świecie w tym 9-cio krotnie do Polski spowodował nieprawdopodobną ilość form upamiętnienia wydarzeń związanych z jego 105 pielgrzymkami i znaczącymi inicjatywami w życiu Kościoła Powszechnego. Nie sposób jeszcze zbilansować zrealizowanych wydań, wydawnictw, edycji, opracowań czy podjętych i zrealizowanych dzieł we wszystkich niemal dziedzinach inicjatyw i aktywności społecznej. Tego ogromnego zadania podjął się mgr Ryszard Zawadowski, który wielkim zapałem zaangażował się aby po odejściu Do Domu Ojca największego z Rodu Polaków zebrać i przedstawić oraz omówić część z najbardziej powszechnych form upamiętnienia pontyfikatu do których należą m.in. edycje znaczków pocztowych, monet i banknotów, emisje medali, wydawnictw książkowych i albumowych, nadawania imienia Jana Pawła II placówkom oświatowym, nazewnictwa imienia Jana Pawła II ulic i placów, budowy pomników, ustanawiania tablic pamiątkowych, nadania przez samorządy tytułu Honorowego Obywatelstwa Janowi Pawłowi II, nadanie Janowi Pawłowi II przez niektóre polskie uczelnie tytułu Doktora Honoris Causa i tym podobne inicjatywy.

Filatelistyka jest jedną z najbardziej popularnych form kolekcjonerstwa, szczególnie wtedy gdy na znaczkach pocztowych prezentowane są znaczące osoby w dziejach danego kraju lub ludzkości. Od

pierwszego dnia pontyfikatu Jana Pawła II poczty na całym świecie wydawały znaczki z wizerunkiem naszego papieża stosując przy tym datowniki okolicznościowe z okazji pielgrzymek, jak również kolejnych rocznic jego wyboru na papieża oraz na okazję oficjalnych spotkań np. z przywódcami państw i koronowanymi głowami czy też z okazji pobytu w ważnie historycznych miejscach. W skali światowej ukazało się ok. 3 tys. emisji znaczków z wizerunkiem Jana Pawła II. Poczta Polska pierwszy znaczek pocztowy z wizerunkiem Jana Pawła II wydała w 1979 roku z okazji Pierwszej Pielgrzymki do Polski a ostatni na dzień 3 kwietnia 2005 roku tuż po śmierci Ojca Świętego.

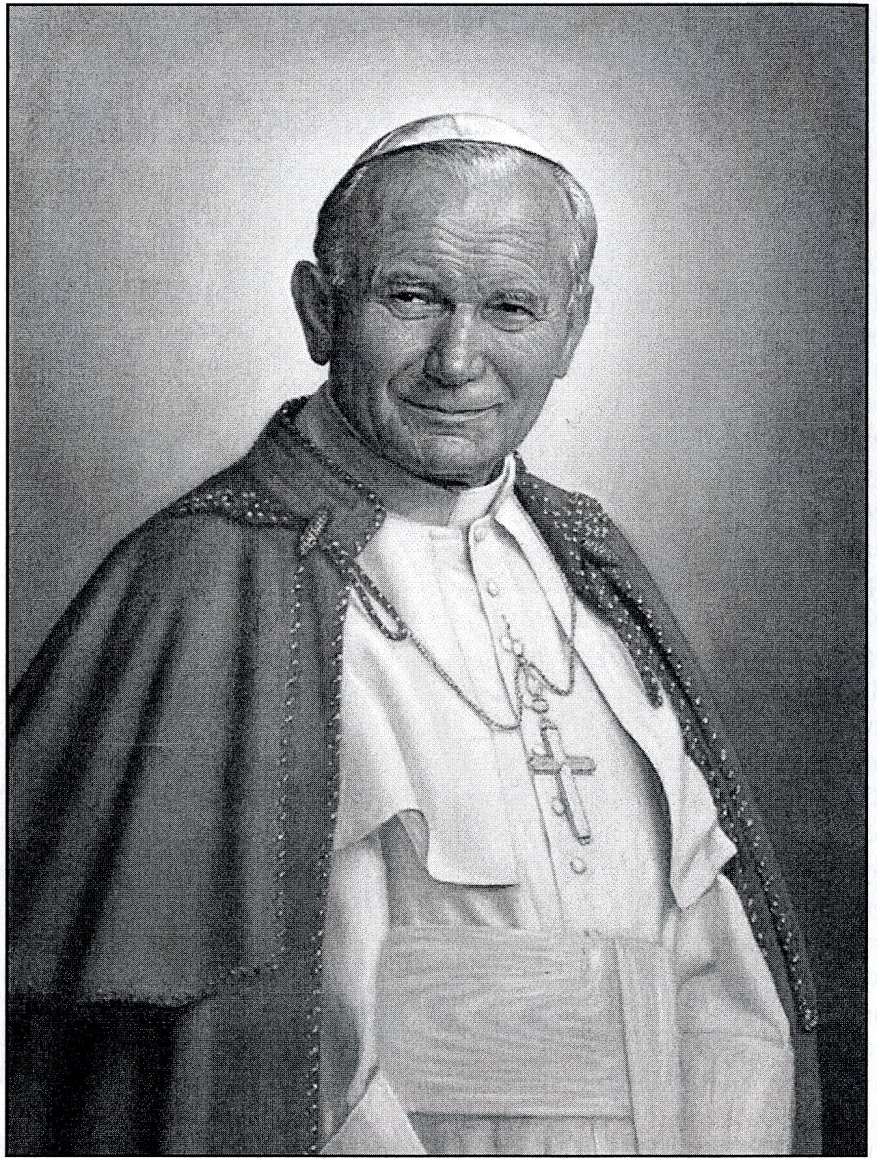
Od najdawniejszych czasów kiedy pojawiła się moneta i stała się środkiem płatniczym, a od XVIII w. banknot, umieszczano na nich zazwyczaj wizerunki władców państw lub wybitnych postaci. Oprócz monet obiegowych, mennice zaczęły bić monety o charakterze kolekcjonerskim. Papież Jan Paweł II może się poszczycić tym, że jego wizerunek pojawił się praktycznie na monetach kolekcjonerskich we wszystkich państwach, które odwiedził, a w przypadku Polski umieszczono Jego podobiznę na monecie obiegowej o nominale 2 złotych oraz na banknocie o nominale 50 złotych wyemitowanym w 2006 roku z okazji XXVII rocznicy Jego wyboru na Stolicę Piotrową, co jest ewenementem w skali światowej kolekcjonerstwa numizmatycznego.

Szczególną i zarazem bardzo popularną formą upamiętniania wybitnych osób oraz znaczących historycznych wydarzeń jest wybijanie lub odlewanie medali najczęściej ze szlachetnych metali lub stopów ale również wykonywanych w porcelanie czy szkle a nawet skórze. Istotą medali są ich krótkie serie oraz często nietypo-

we kształty i waga. W Polsce pierwsze medale papieskie ukazały się już na początku pontyfikatu Jana Pawła II. Duże znaczenie w promowaniu i wydawaniu medali miała Ars Christiana a także mennica państwowa, odlewnie wyższych szkół plastycznych czy też prywatne odlewnie indywidualnych twórców. Szacuje się, że w Polsce wyjątkowy zbiór stanowi 27 medali upamiętniających każdorazową rocznicę pontyfikatu Ojca Świętego.

Wydawnictwa książkowe i albumowe to najbardziej popularna i dostępna forma kolekcjonowania wydarzeń związanych z całym pontyfikatem Papieża Polaka. Można przypuszczać, że w okresie całego pontyfikatu Jana Pawła II w skali całego świata ukazało się co najmniej 70-80 tysięcy tytułów praktycznie we wszystkich językach globu ziemskiego. Od maleńkich książeczek poprzez relacje z pielgrzymek a skończywszy na wielkich i bogato ilustrowanych albumach. Właściwie bez przesady powiedzieć można, że w najdrobniejszych szczegółach cały przebieg pontyfikatu został opisany i udokumentowany. W Polsce od początku pontyfikatu do chwili obecnej różne oficyny wydawnicze zarówno kościelne jak i świeckie oraz wydawane indywidualnym sumptem opublikowały ponad 2,5 tys. tytułów. Dzięki wybitnym polskim fotografom Rzepeckiego, Gałązki i Bujaka przy współpracy z fotografem dworu papieskiego Arturo Mari od wielu lat realizowana jest wyjątkowo piękna seria albumów wydawnictwa „Biały Kruk” czy „Michalineum”. Nie można nie wspomnieć również o polskojęzycznych wydaniach różnych dzieł Jana Pawła II, np. „Dar i Tajemnica”, „Wstańcie chodźmy”, „Tryptyk Rzymski”, „Pamięć i Tożsamość”, a także wydań Jego poezji i pism literackich z okresu

sprzed wyboru na Stolicę Piotrową. Papież Jan Paweł II jako głowa Kościoła Katolickiego opublikował 14 Encyklik, 15 Adhortacji Apostolskich, orędzia dotyczące ważnych wydarzeń w Kościele na świecie, jak z okazji Światowych Dni Młodzieży organizowanych od 1985 roku, światowych Dni Pokoju odbywających się od 1979 r. Oprócz tego Papież ogłosił 11 konstytucji apostolskich, 45 listów apostolskich, 30 dokumentów w formie „motu proprio”, 2 bulle, 13 przesłań i szereg wystąpień w tym 2000 homilii. Rozwój nośników elektronicznych spowodował wzbogacenie ksiązek poświęconych papieżowi o nagrania tekstów i wystąpień papieża na płytach CD. Ciekawą formą są także pięknie wydawane kalendarze ‘papieskie’ z fotografiami Ojca Świętego dokumentujące pielgrzymki czy spotkania np. z dziećmi. Niemalże w każdym domu można spotkać taki kalendarz, stało się to już tradycją dla pokolenia JP II. Pod koniec lat 80-tych wraz z pojawieniem się szkół katolickich, powstała inicjatywa wybierania Jana Pawła II na patrona niektórych szkół podstawowych. Imię Papieża zaczęły przyjmować także gimnazja i licea i różne podmioty wychowawcze, w tym 5 placówek przedszkolnych. Obecnie imię Jana Pawła II w Polsce nosi ponad 700 placówek oświatowych, w tym: 266-szkoły podstawowe, 228 – gimnazja, 13- szkoły średnie, 124 – zespoły szkół. Większość placówek posiada swoje sztandary z wizerunkiem Ojca Świętego, a także okolicznościowe tablice pamiątkowe z cytatami i wypowiedziami Papieża, czy nawet izby pamięci. Wspomniane placówki oświatowe skupione są w tzw. Rodzinie Szkół Jana Pawła II. Dla wszystkich placówek dzień nadania imienia Jana Pawła II jest świętem szkoły. Jako ciekawostkę podać można, że w 2006 roku w Płocku powstał ogólnopolski Hymn Szkół JANA Pawła II autorstwa muzyka Hieronima Chamskiego. Należy wspomnieć, iż także 4 uczelnie wyższe w Polsce przyję-



ły imię Wielkiego Polaka-Jana Pawła II: Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie, Wyższa Uczelnia Suwalsko-Mazurska w Suwałkach, Wyższa Szkoła Zawodowa w Białej Podlaskiej oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Siedlcach.

Po wizycie w Polsce w 1991 roku zrodziła się inicjatywa nadawania przez samorządy lokalne, główniejszym ulicom, placom miejskim, alejom, bulwarom, skwerom, parkom, itp. Imienia Jana Pawła II. W Polsce Imię Papieża nosi 87 ulic, 41 placów miejskich, 21 alei, 7 rond, 1 bulwar, 2 skwery i 10 parków. Każdorazowo nadanie takiego imienia było efektem inicjatywy mieszkańców lub działaczy samorządowych.

Nie ma praktycznie miejsca na kuli ziemskiej a zwłaszcza tam gdzie pielgrzymował Jan Paweł II ażeby nie upamiętniono tego wydarzenia

okolicznościowym pomnikiem. Pierwszy pomnik poświęcony Papieżowi pojawił się już w 1979 roku w Meksyku, gdzie Jan Paweł II odbył swoją pierwszą apostolską pielgrzymkę. Również w tym samym roku w tajemnicy przed komunistycznymi władzami, pomnik dla Papieża w postaci płyty na postumencie z cementu ufundowali przyjaciele ks. Karola Wojtyły na Pojezierzu Mazurskim. Kolejne Polskie pomniki pojawiały się głównie na terenach przykościelnych, aby po 1990 roku „wyjść na centralne ulice i place różnych miejsc i miejscowości”. Pomniki realizowane były praktycznie z wszystkich możliwie materiałów, tj. granitu, marmuru, brązu, spiżu a nawet z drzewa czy z soli jak w kopalni soli w Wieliczce. Szacuje się że w Polsce do 2 kwietnia 2005 roku postawiono ok.

270 pomników a po śmierci Papieża ok. 100 nowych. Do pomników zalicza się również głazy i kamienne obeliski upamiętniające pontyfikat Jana Pawła II. Jest ich w Polsce co najmniej 18 z czego cała seria pamiątkowych głazów z tablicami znajduje się na trasie rzeki Słupia, gdzie odbywają się międzynarodowe spływy kajakowe imienia Jana Pawła II. Największy głaz papieski o wadze 12-tu ton przywieziony z Tatrzańskiego Parku Narodowego zainstalowany został na Błoniach w Krakowie. Specyficznymi i zarazem monumentalnymi pomnikami upamiętniającymi imię Papieża są również kościoły z wmurowanymi kamieniami węgielnymi poświęconymi przez Papieża w czasie pielgrzymek lub pochodzącymi z Watykanu, Placu Świętego Piotra, Asyżu, Lourdes.

Tablice pamiątkowe najczęściej, bo blisko 500 razy zainstalowane są w budynkach placówek oświatowych oraz różnych instytucji noszących imię Jana Pawła II. Wykonane są w granicie, marmurze, na płytach i blachach metalowych, odlewach a także nietypowo w drewnie. Po śmierci JP II tablice stały się doskonałym sposobem dla przejawiania kultu szczególnie tych miejscowości w których Ojciec Święty nigdy osobiście nie był, bądź też przebywał jeszcze w okresie sprzed wyboru na urząd Piotrowy.

W okresie pontyfikatu Jana Pawła II, sto dwa polskie samorządy na mocy specjalnych uchwał nadały Papieżowi zaszczytny tytuł Honorowego Obywatela – przy zgodzie i wiedzy uhonorowanego. Pierwsza taka uchwała miała miejsce 7 czerwca 1981 roku w Wadowicach, a ostatnia tuż przed śmiercią Papieża 31 marca 2005 roku podjęta przez miasto Pajęczno. Nadanie honorowego obywatelstwa Janowi Pawłowi II było niezmiernie wyjątkowym wydarzeniem i znaczącą datą dla społeczności lokalnej. Bardzo często delegacje sa-

morządów udawały się do Watykanu pod przewodnictwem swoich biskupów diecezjalnych i tam uroczystie wręczały Papieżowi piękne akty nominacyjne oraz insygnia honorowego obywatelstwa.

Papież, Święty Jan Paweł II był bez wątpienia dużego formatu uczonym, znaczącym teologiem, filozofem i etykiem władającym biegle ośmioma językami. W 1948 roku uzyskał stopień doktorski a w 1953 roku habilitował się awansując do stopnia profesora zwyczajnego. Pierwszą uczelnią, która uhonorowała Jana Pawła II doktoratem honoris causa był Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Uroczystości odbyły się 12 maja 1983 r. W ślad za UJ inne uczelnie w naszym kraju nadały ten tytuł Wielkiemu Profesorowi: Katolicki Uniwersytet Lubelski (1983), Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie (2000), Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (2001), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (2001), Uniwersytet Opolski (2004), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (2004), Uniwersytet Rzeszowski (2005).

Innymi formami upamiętnienia Pontyfikatu naszego Rodaka było nadanie Jego imienia 4 bibliotekom, 4 chórom, 1 domowi katechetycznemu, 3 domom pielgrzyma, 2 domom pomocy społecznej i 1 domowi samotnej matki, 11 placówkom szpitalnym, 3 hospicjom, 3 Zespołom Opieki Zdrowotnej. Warto nadmienić, że 5 polskich miast ma w swoim herbie elementy herbu papieskiego, tj. Częstochowa, Ostrów Wielkopolski, Owczarnia, Radom i Zakopane.

W 2000 roku powstało jedyne w Polsce i na świecie Stowarzyszenie Kolekcjonerów Pamiątek Pontyfikatu Jana Pawła II. Do ciekawostek należy uznać wykonanie przez wytwórnię zegarów w Toruniu trzech zegarów papieskich, czy wykonanie przez znaną firmę ceramiczną kaganka papieskiego, ustanowienie Krajoznaw-

czej Odznaki Turystycznej przez Ruch Światło i Życie z Krakowa, ustanowienie szlaków papieskich w całej Ojczyźnie Świętego Papieża a także powołanie do istnienia Pociągu Papieskiego na trasie Kraków – Wadowice. Warto nadmienić, że wizerunki Jana Pawła II pojawiły się na 11 witrażach kościelnych w tympanonie w Katedrze Opolskiej a także drzwiach kościelnych w Gnieźnie, Opolu, Szczecinie i Przemyślu. Imię Jana Pawła nosi 52 dzwonów w polskich kościołach. Szczególną formą upamiętnienia Pontyfikaty Świętego Papieża – Polaka jest praktyka sadzenia tzw. „dębów papieskich”. Ta piękna inicjatywa zrodziła się w 2004 roku w trakcie pielgrzymki leśników polskich do Watykanu.

Wśród ogromnej liczby miast i miejscowości, które upamiętniły w różny sposób Wielkiego Polaka znajduje się także Sanok. Na planie naszego miasta mamy ulicę Jana Pawła II, Jego zaszczytne Imię nosi Szkoła Podstawowa nr 6, która ma swój sztandar i należy do Rodziny Szkół Jana Pawła II, od 2011 przed Kościołem Farnym w centrum miasta stoi Pomnik Wielkiego Papieża, Honorowego Obywatela Miasta Sanoka a na terenach zielonych filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej rośnie „papieski dąb” posadzony podczas 8.edycji Konkursu Papieskiego.

Nie ulega wątpliwości, że wraz z upływem czasu pojawiać się będą coraz to nowsze pomysły na formy upamiętnienia Pontyfikatu Świętego Jana Pawła II, które będą żywym i namacalnym dowodem miłości i czci naszego narodu względem tego największego z Rodu Polaków

Literatura:

Studia Leopoliensia, nr2/2009

Halina Martowicz

„OCZEKUJĄC NA RADOSNE ALLELUJA!” - finał konkursu

11 kwietnia br. tuż przed Niedzielą Palmową w już trwającej atmosferze oczekiwania na Święta Wielkanocne w Filii Przedszkola nr 1 w dzielnicy Dąbrówka miał miejsce uroczysty finał konkursu plastycznego „Oczekując na radosne Alleluja!”, który po raz szósty zorganizowały Filie nr 1 i 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku. Ogłoszenie wyników konkursu i rozdanie nagród poprzedziły występy „zerówkowiczów” z miejscowego przedszkola oraz uczniów Szkoły Podstawowej nr 7, którzy recytowali wiersze i śpiewali piosenki o wiosnie, radości i polskich tradycjach Świąt Wielkanocnych. Do obrzędów wielkanocnych należy wiele symboli, które w tradycji religijnej i ludowej przetrwały wieki a to dzięki przekazowi z „pokolenia na pokolenie”. O jednej z nich, rodzinnej tradycji wydrapy-

wania wielkanocnych pisanek opowiadała i zaprezentowała swój warsztat pracy Agata Zarzyka z Dydni. Uczestnicy konkursowego spotkania mogli zobaczyć jak z kurzego, gęsiego czy nawet strusiego jaja powstaje „cudeńko” do wielkanocnego koszyka. Wyroby Pani Agaty można co roku podziwiać a nawet kupić na wystawach organizowanych w Sanockim Klubie Górnika. Po wprowadzeniu w świąteczny nastrój organizatorzy ogłosili wyniki konkursu i w obecności przybyłych konkursowiczów z opiekunami z Sanoka, Bukowska, Brzozowa, Zagórza i Uherzec Mineralnych nastąpiło wręczenie nagród przez p. Leszka Puchałę, dyrektora MBP.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięło 355 uczestników, którzy wykonali 182 kartki świąteczne, 154

pisanki i 19 palm wielkanocnych. Nagrody zostały przyznane w czterech kategoriach wiekowych: przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych, młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna oraz dorośli, oddzielnie w każdej kategorii zadania konkursowego. Dzięki życzliwości i hojności sponsorów zostało nagrodzonych 120 uczestników. Z prac konkursowych została zorganizowana wystawa, którą uczestnicy konkursowego spotkania mogli obejrzeć a po zakończeniu imprezy prace zostały przekazane do Powiatowego Centrum Wolontariatu na cele dobroczynne. Wszystkim zwycięzcom i uczestnikom konkursu gratulujemy, a rodzicom, wychowawcom i katechetom dziękujemy za życzliwość i współpracę.

Halina Martowicz



Intencje w tygodniu Od 28.04 do 4.05.2014 r.

Poniedziałek – 28.04

6.30
7.00 + Jadwiga i Ludwik
7.30 + Antoni Zych int. od Teresy i Eugeniusza Zalasińskich
18.00 1. + Karolina i Andrzej (greg.)
2. + Emilia Indyk oraz + Anna i Jan (greg.)
3. O bł. Boże, żywą i głęboką wiarę, siły do znoszenia cierpienia i o wysłuchanie próśb czcicieli św. Ojca Pio, za całą Grupę i za kapłanów.
4. dziękczynna w 30 r. ślubu Sabiny i Józefa z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla całej rodziny

Wtorek – 29.04

6.30 + Antoni Zych int. od Sylwii Zalasińskiej
7.00 + Karolina i Andrzej (greg.)
7.30 + Urszula
18.00 1. + Emilia Indyk oraz + Anna i Jan (greg.)
2. + Tadeusz 25 r. śm. i ++ z rodziny
3. + Maria Hejnold int. od Mieczysława Lupa
4. o zdrowie i bł. Boże dla Tadeusza Pióro i rodziny

Środa – 30.04

6.30

7.00 + Sylwester 14 r. śm.
7.30
18.00 1. + Emilia Indyk oraz + Anna i Jan (greg.)
2. + Karolina i Andrzej (greg.)
3. + Stanisław Ryniak 25 r. śm.
4. + Marek 17 r. śm.

Czwartek - 1.05

6.30 + Emilia Indyk oraz + Anna i Jan (koniec greg.)
7.00 + Włodzimierz Juszczyk (pocz. greg.)
7.30 + Maciej Błażejowski
18.00 1. + Karolina i Andrzej (koniec greg.)
2. + Jan Kielbasa (pocz. greg.)
3. ++ Rodzice: Weronika i mikołaj oraz Stanisław i Lucjan Wojewódka
4. dziękczynna z prośbą o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla Kazimierza w rocznicę urodzin

Piątek – 2.05

6.30 zaj.
7.00 + Włodzimierz (greg.)
7.30 + Stanisława (f) Brewczak
18.00 1. + Jan (greg.)
2. + Urszula i Józef
3. + Maria Hejnold int. od Mieczysława Lupa
4. + Stanisława (f) Rewcio

Sobota – 3.05

Uroczystość NMP Królowej Polski

6.30
8.00 + Włodzimierz (greg.)
9.30 + Jan (greg.)
11.00 1. W intencji Ojczyzny
2. o kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego i wierność charyzmatowi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek
12.30 o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla Rity i Olgierda
16.00 o uzdrowienie syna Jarosława int. od mamy
18.00 + Krystyna Białek 3 r. śm.
Stróże: + Antonina Szczepan
Płowce: + Edward Haduch

Niedziela – 4.05

6.30 za parafian
8.00 + Maria Hejnold int. od Mieczysława Lupa
9.30 + Jan (greg.)
11.00 + Barbara Nowak od przyjaciół rodziny
12.30 + Włodzimierz (greg.)
16.00 Róże
18.00 + Stanisław, Zofia, Jan z rodziny Polańskich
Stróże: int.
Płowce: int.

CHCIAŁBYM:

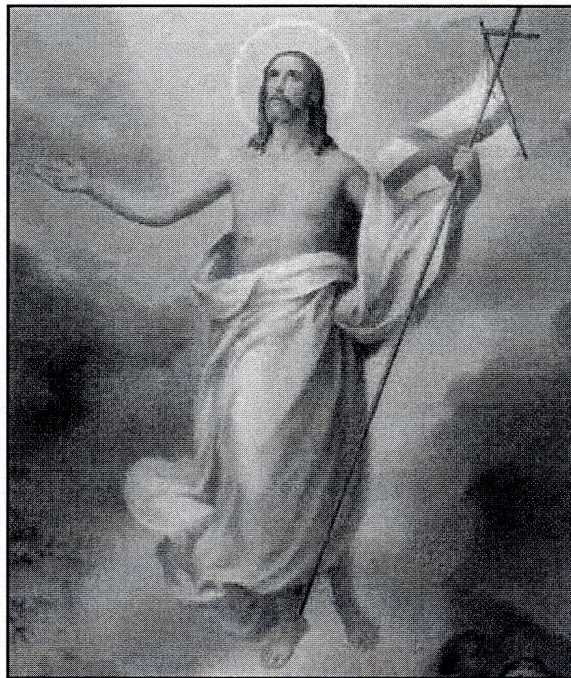
*żyć w świecie, który wciąż dąży do lepszego.
Wśród ludzi żyjących w prawdzie i dumnych z tego.
Gdzie wojna i zawiść w pogardzie pozostają,
A ludzie dążąc do szczęścia – szczęśliwsi się stają.*

*Państwa i narody, żeby w zgodzie szczęśliwie żyły,
A krwawe wojny i zbrojenia do historii odłożyły.
Żeby wszyscy jak siostry i bracia, każdy dla drugiego,
Chcieli żyć w zgodzie i miłości – ciesząc się z tego.*

*By poczynaniami kierował rozsądek, nie rządze.
A bardziej się ceniło uczucia niż pieniądze.
Zaś stanowiska według wiedzy, wykształcenia
I zdolności były zawsze uczciwie do obsadzenia.*

*Żeby ludzie wzajemnie się nie wyzyskiwali
I razem przyszłość budując, swój byt polepszali.
Żeby celem ludzi dawanie radości było.
Tak bardzo chciałbym, by to się spełniło!*

K. Zarzyka



2 NIEDZIELA WIELKANOCY czyli MIŁOSIERDZIA BOŻEGO – 27.04.2014.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dzisiejsza niedziela ma wyjątkowy charakter. Jest to bowiem dzień kanonizacji Jana Pawła II. Zmarł zaledwie 9 lat temu, a dziś w Niedzielę Bożego Miłosierdzia został ogłoszony świętym. To wielki dzień dla całego Kościoła powszechnego, a w szczególności dla Kościoła w Polsce. Od dziś mamy swojego orędownika wśród świętych, który z Domu Ojca z pewnością będzie spoglądał na naszą, polską ziemię i błogosławił wszystkim, którzy do niego będą się zwracać.

2. Dzień dzisiejszy, to **Niedziela BOŻEGO MIŁOSIERDZIA**. Zachęcamy do częstego odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego. Za jej pobożne odmówienie można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, jeśli uczynimy to w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu. Odpust taki można zyskiwać przez cały rok. Chorzy mogą zyskać odpust zupełny poza kościołem.

3. Dziś, o godzinie 17:30, nabożeństwo w formie Koronki do Bożego Miłosierdzia, na które serdecznie zapraszamy. Dziś także rozpoczyna się 70. Tydzień Miłosierdzia, który przebiegać będzie pod hasłem: „Święty Jan Paweł II APOSTOŁ MIŁOSIERDZIA”.

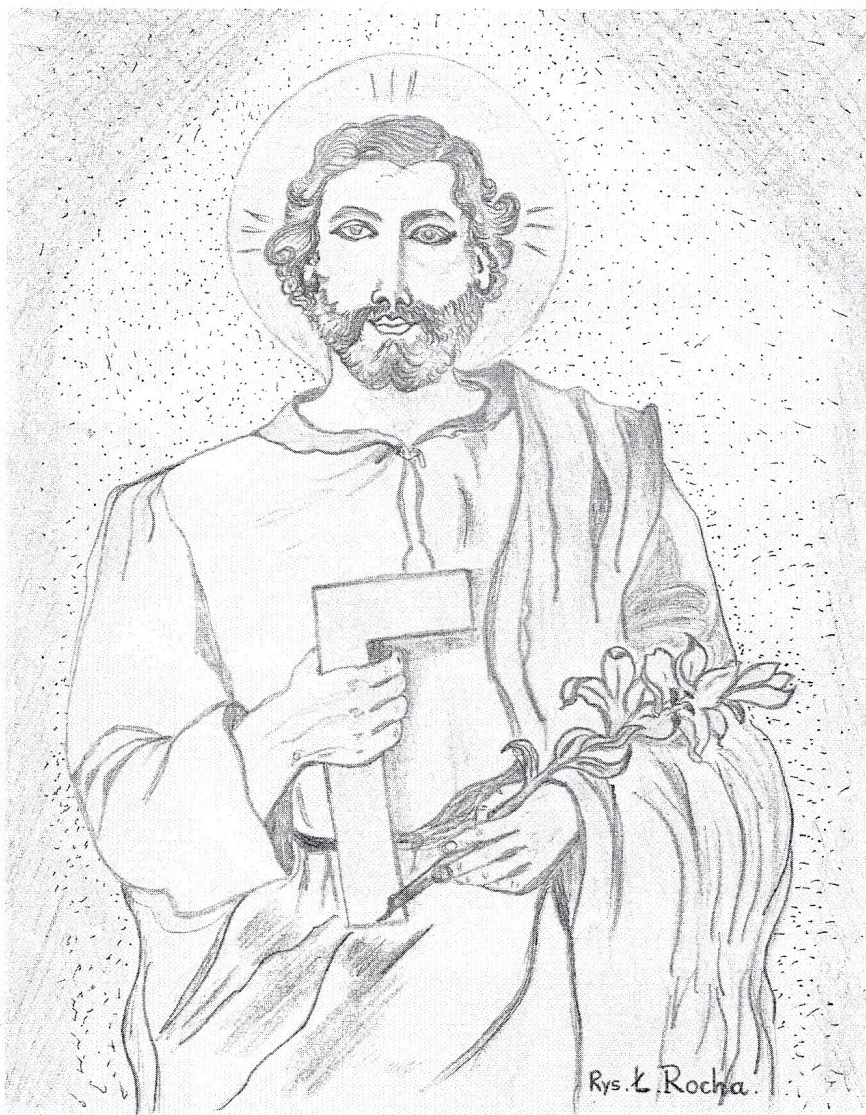
4. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. We czwartek od godziny 16.00 spowiadamy w Płowcach i Stróżach, a podczas Mszy świętej w kościele. W piątek spowiadamy od godziny 17.00.

5. W najbliższy czwartek, 1 maja, rozpoczynamy nabożeństwa majowe. W dni powszednie odprawiać je będziemy o godzinie 18.00, a po nabożeństwie Msza święta. Zapraszamy dzieci, młodzież, starszych, a także zachęcamy do śpiewów litanii czy pieśni maryjnych przy naszych kapliczkach. Niech chwala Boża i cześć Maryi rozbrzmiewa sze-

roko. Czytanki majowe oparte będą na tle rozważań życia świętych: Jana z Dukli, gdyż w tym roku przypada jubileusz 600-lecia jego urodzin oraz Jana Pawła II. 6. W najbliższą sobotę przypada dzień 3 maja. Jest to uroczystość NMP Królowej Polski, głównej Patronki Polski i Archidiecezji Przemyskiej. Msza święta w intencji Ojczyzny zostanie odprawiona o godzinie 11.00. Porządek Mszy

świętych w tym dniu jak w każdą niedzielę. W związku ze zbliżającym się Świętem Flagi Rzeczypospolitej przypadającej 2 maja, prosimy o wywieszenie flagi o barwach narodowych.

7. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy Szósty Tydzień Biblijny pod hasłem: „**Wierzę w Ciebie, Jezu Chryste, Synu Boży!**” Zapraszamy do wytrwałej i wiernej lektury Pisma Świętego.



Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zróżdła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

**Góra
Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku